

Michał Siedlecki

Dział Badań Filologiczno-Bibliograficznych

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-7575-6799

WĄTKI KAUKASKIE W POWIEŚCI *TEHE*, CZYLI ZBURZENIE AUŁU DUBBY WINCENTEGO DAWIDA

Droga wielu rodzimych twórców romantycznych wiodła przez Wschód. Wspomnijmy tu choćby: słynnego Sadyka-Paszę, czyli Michała Czajkowskiego (1804–1886); Karola Brzozowskiego (1821–1904); Władysława Strzelnickiego (1820–1846); Ryszarda Berwińskiego (1819–1879); Karola Balińskiego (1817–1864); Edwarda Stefana Machczyńskiego (1836–1873); Gustawa Zielińskiego (1809–1881), czy Wincentego Dawida (1816–1897). Ten ostatni to ojciec Jana Władysława Dawida (znanego psychologa i pedagoga). Wincenty Dawid był pisarzem i pedagogiem. Jako podejrzany politycznie został wcielony do wojska rosyjskiego (pułku kuryńskiego) na Kaukazie (1844–1853). Należał do kaukaskiej grupy poetów, ogłosił między innymi powieść poetycką zatytułowaną *Tehe, czyli Zburzenie aułu Dubby* (1860), rozprawę *Estetyka narodowa* (1849) oraz prace pedagogiczne i wspomnienia. Był również popularyzatorem statystyki (*vide: Myśli o statystyce*, 1843). Zesłany w roku 1844, powrócił do kraju w 1853 roku, wydając później wiele własnych memuarów z Kaukazu. Redagował następnie regionalne periodyki lubelskie. Od 1883 roku pozostawał redaktorem warszawskiego „Wędrowca”¹.

Będąc na Kaukazie wspinał się również – podobnie zresztą jak Mateusz Gralewski (1826–1891; działacz polityczny, publicysta, etnograf; autor książki pt. *Kau-*

1 W. Dawid, *Na Kaukazie*, „Kurier Niedzielnny” 17.XI.1986 oraz tegoż, *Wspomnienia kaukaskie*, „Gazeta Lubelska” 1878. Zob. J. Reychman, *Polacy w górach Kaukazu do końca XIX w.*, „Wierchy” 1954, t. XXIII, s. 31–32 oraz J. Lasecka-Zielakowa, *Powieść poetycka w Polsce w okresie romantyzmu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1990, s. 105. Zob. też *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 2, wyd. 1, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1995, s. 30 oraz [hasło: *Dawid Wincenty*], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Dawid-Wincenty;3890906.html> [dostęp: 28.04.2021]. Por. M. Ingot, *Rosja i Rosjanie w oczach polskich kaukaszczków*, [w:] *Spotkania literackie. Z dziejów powiazań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, red. B. Galster, J. Kamionkova przy współud. A. Piorunowej, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 185–216.

kaz. *Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli*, 1877) oraz Karol Kalinowski (1821–1882; zesłaniec, autor wspomnień *Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila od roku 1844 do 1854*, 1883) – na Maszuk (993 m n.p.m.). Mimo iż na ów szczyt prowadziła okrężna droga konna, Dawid wolał jednakże wspinać się prosto po skałach, ponieważ – jak sam twierdził – „Przedkładałem zawsze jednak podróż pieszą na górę, po krętej, wijącej się po jej bokach ścieżce, wśród zarośli, po odłamach wapiennego kamienia i marmuru, lub wśród bujnej trawy i kwiecia”².

Posiadał także zamiłowania geologiczne, traktował bowiem góry fachowo, ich kształty przyrównywał między innymi do Pirenejów, Karpat i Alp pisząc, iż „[...] w przeciwieństwie do nich góry kaukaskie opadają ku północy jakby piętrami, na których są pastwiska; inaczej zaś ukształtowane są zbocza południowe. Na Kaukaz dostał się Dawid jak prawie wszyscy od Stawropola, oglądał stamtąd Besztan (1399 m) [...], ujrzał również Elbruz [...]”³. Był więc Kaukaz dla Dawida, z racji swego położenia, zróżnicowania kulturowego, walorów krajobrazowych i warunków naturalnych atrakcyjnym miejscem wypraw „badawczo-turystycznych”, połączonym z eksploracją obyczajów oraz zwyczajów różnych kaukaskich narodów (o specyficie badań etnograficzno-antropologicznych)⁴.



Wincenty Dawid, „Wędrowiec” 1897, nr 12, s. 228

2 W. Dawid, *Piatihorsk i jego okolice. (Na Kaukazie)*, „Dziennik Warszawski” 1853, nr 50, s. 4.

3 J. Reychman, dz. cyt., s. 31.

4 Zob. W. Dawid, *Wspomnienia z podróży i wycieczek po Kaukazie*, Warszawa 1854, s. 27–45 oraz Z. Małysz, *Polacy na Kaukazie w XIX w. Zderzenie czy współpraca? Przyczynek do analizy historyczno-społecznej na podstawie wspomnień z epoki*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2017, t. 21, s. 210.

Kaukaska grupa poetów

Wspomnijmy tu w paru słowach o kaukaskiej grupie poetów. To nazwa nadana kręgowi polskich liryków XIX-wiecznych. Oprócz wspomnianego Dawida – płodnego pisarza, nauczyciela jednego z gimnazjów lubelskich, który przybył na Kaukaz z Marcinem Szymanowskim (nieznanym bliżej tłumaczem dzieł Tarasa Szewczenki) – należeli do niej między innymi: Tadeusz Łada Zabłocki (1813–1847), Władysław Strzelnicki (1820–1846), Leon Janiszewski (1810–1861) i Franciszek Ksawery Pietraszkiewicz (1814–1887). Odbywali oni karną służbę w armii carskiej na Kaukazie za udział w powstaniu listopadowym lub spiskach lat 40. XIX stulecia. Przyjęło się po dziś dzień w niektórych kręgach badawczych uważać, acz niesłusznie, o czym zaraz nadmienimy, że to epigoni romantyzmu, którzy nie mając odrębnego programu literackiego, ulegali wpływowi Adama Mickiewicza (1798–1855), Józefa Bohdana Zaleskiego (1802–1886) i romantyków rosyjskich, zwłaszcza Aleksandra Bestużewa (1797–1837). We własnej twórczości, pełnej pesymizmu oraz melancholii, ukazywali w głównej mierze los skazańców, ich przeżycia zesłańcze⁵.

Jan Reychman stwierdził zaś, że: „Duża część Polaków, którzy znaleźli się na Kaukazie w latach 40-tych XIX wieku, byli to [...] ludzie pióra albo w każdym razie ludzie na poezji wychowani. Sama przyroda górską być może podziałała pobudzająco na twórczość wielu zesłańców-Polaków. Mimo ciężkich warunków wielu z nich kontynuowało na Kaukazie swą działalność twórczą lub rozpoczęło pisać. Wytworzyło się całe jak gdyby środowisko, jak gdyby szkoła kaukaska, może nie tak zdecydowana, określona i wrośnięta w folklor miejscowy, jak szkoła ukraińska, ale też czerpiąca z miejscowych wątków i opiewająca uroki krajobrazu kaukaskiego”⁶. Tymczasem stworzyli oni – podążając tropem myśli Janiny Laseckiej-Zielakowej, zawartych w jej książce zatytułowanej *Powieść poetycka w Polsce w okresie romantyzmu* – własny, pełnoprawny, kaukaski nurt romantyzmu. Zainicjowali – wedle Renaty Gadamskiej-Serafin – odrębny wariant polskiego romantyzmu, oparty na eksploracji romantycznej natury. Wykreowali swą literacką *differentia specifica*⁷. Pisał o nich również między innymi Mieczysław Inglot:

5 Por. [hasło: *Kaukaska grupa poetów*], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kaukaska-grupa-poetow;3921271.html> [dostęp: 28.04.2021].

6 J. Reychman, dz. cyt., s. 39.

7 J. Lasecka-Zielakowa, dz. cyt., s. 105, 113, 115, 192; M. Inglot, *Polacy piszący na Kaukazie w pierwszej połowie XIX wieku. Materiały do zagadnienia*, „Pamiętnik Literacki” 1957, z. 2, s. 549–550; R. Gadamska-Serafin, *Romantyczny „homo legens” na zesłaniu. Książka, lektura, biblioteka w życiu i pismach polskich kaukazczyków* [tekst w maszynopisie]; tejsze, „Imago Dei”. *Człowiek w myśli i twórczości Cypriana Kamila Norwida*, Sanok 2011, s. 9 oraz L. Widerszal, *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w latach 1831–1864*, reprint wyd. I rozsz., Warszawa 2011, s. 233. Por. M. Filina, D. Ossowska, *Losy Polaków na Kaukazie*,

W XIX w., szczególnie w pierwszej jego połowie, drugim obok Sybiru miejscem zesłania Polaków stał się Kaukaz. Wiedzieli o tym doskonale współcześni. Spośród półmilionowej rzeszy Polaków, która w pierwszej połowie XIX wieku przewinęła się przez Kaukaz, wielu, w tym spora grupa zesłańców, pozostawiło po sobie ślady w postaci utworów literackich, opisów geograficznych, wspomnień czy listów. Większość tych płodów pióra była poświęcona historii, geografii i życiu obyczajowemu narodów Kaukazu oraz własnym wrażeniom autorów z zerknięcia się z urokami przyrody tego malowniczego zakątka świata. Dochodziła w nich jednakowoż do głosu i problematyka polityczna; stałym motywem w twórczości polskich kaukazczyków był motyw „północnego despotyzmu”. Pojawiał się on często w kontekście refleksji nad rolą Polaka w obcym mundurze⁸.

Badaczowi chodziło tu przede wszystkim o odtworzenie oraz ukazanie reakcji, postaw i zachowań reprezentantów ujarzmionego narodu wobec zaborcy, ale też względem jego kolejnych ofiar. Pomimo znaczącej roli emocji narodowych w owym okresie, nie one to tylko, lecz w pewnej mierze czynniki natury społecznej zadecydowały o kierunku egzegezy zjawisk, z jakimi mierzyli się kaukazczycy. Utwory polskich poetów z Kaukazu wyrażały nierzadko sympatię i współczucie dla ludów tego regionu systematycznie podbijanych przez cesarską Rosję. Dużo mniej liczne, choć się również zdarzały, były wyrazy sympatii okazywanej sobie przez Polaków – skazańców i Rosjan służących carskiej władzy⁹.

Kaukaz

Wątki kaukaskie w powieści Dawida to nie tylko obszar górski, ale i sfera kulturowo-historyczna, rozciągająca się geograficznie między morzami: Czarnym, Azowskim i Kaspijskim, od Obniżenia-Manyckiego na północy do granic obecnej Turcji oraz Iranu na południu. Dzieli się na Przedkaukazie, Wielki Kaukaz, Zakaukazie, jak również Mały Kaukaz (północna część Wyżyny Armeńskiej)¹⁰.

Najstarsze ślady działalności ludzkiej pochodzą tu z paleolitu. W II tysiącleciu p.n.e. plemiona kaukaskie utworzyły zaś związki plemienne, z których po wiekach rozwinęły się następujące państwa: Kolchida, Iberia oraz Albania Kaukaska. Ścierały się tutaj wpływy różnych kultur i ludów, między innymi Hurytów, Scytów, a od VII wieku p.n.e. greckie. Natomiast w I stuleciu p.n.e. zaczęły się podboje rzymskie, a później rywalizacja bizantyjsko-perska. Z kolei w VII wieku p.n.e. Kaukaz zdobyli Arabowie, którzy wprowadzili tu islam i język arabski (od tego

cz. 1. „*Tbiliska grupa*” polskich poetów zesłańców, Tbilisi 2007 oraz Z. Małysz, *Polacy na Kaukazie w XIX w. Zderzenie czy współpraca?...*, dz. cyt., s. 195–212.

8 M. Ingot, *Rosja i Rosjanie w oczach polskich kaukazczyków*, dz. cyt., s. 185. Zob. tegoż, *Polacy piszący na Kaukazie w pierwszej połowie XIX wieku. Materiały do zagadnienia*, dz. cyt., s. 538–551. Por. L. Widerszal, dz. cyt.; J. Reychman, dz. cyt. oraz W. Kubacki, *Małwy na Kaukazie*, Warszawa 1969.

9 M. Ingot, *Rosja i Rosjanie w oczach polskich kaukazczyków*, dz. cyt. s. 216.

10 *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 3, wyd. 1, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996, s. 319.

czasu na Kaukazie wyznaje się islam i działają różne Kościoły chrześcijańskie, wzajemnie ze sobą konkurujące). Region Kaukazu nieodmiennie stanowił peryferyjny obszar kolejnych imperiów władających obszarami na północ i na południe od niego. Nigdy zaś nie został on zjednoczony przez jakąś rodzimą potęgę. Najbliżej tego były Armenia za panowania Artaksydów na przełomie er i Gruzja za panowania Bagratydów w XII–XIII stuleciu¹¹. Oto jak Kaukaz opisywał z pasją sam Dawid we wstępie do swojej powieści:

Podróżny jadący lewem skrzydłem Kaukazu, minawszy azyatyckiej fizynomii Mozdok, po drodze do Kizlaru, na prawo, za Terekiem, ogląda kraj opustoszały, ziemię stepową, gdzie z pasmem gór monotonnym, z rzadkim, ubogim aulem, tulącym się u prawego wybrzeża tej rzeki, naprzeciw jakiejś stancy, lub pod redutą. Dość widzieć tę grobową ciszę pustyni, zapelniającą całą ziemię, rzucone odłogiem żyzne stepy, przestrzenie ogołocone z drzew, aby się domyślić, iż tedy przeszła pustosząca stopa wojny i wymiotła lub wyparła naprzód mieszkańca, ocalającego z sobą jedyny skarb – konia i szaszkę. A rozlegający się w różnych porach roku huk dział, daleko za nagimi pagórki, w głębi kraju samotnego i bezludnego, każe się domyślać, iż wojna posunęła się naprzód, prawie pod stopy pierwszego czarnego szeregu szczytów kaukaskich i szturmuje do lasów, w których zacięcie broni się cofający mieszkaniec. Ten kraj jest to Czeczeń, siedlisko szczepu staromiejscowego kaukaskiego typu, pochodzenie którego, ile jedynie z ustnych opowiadań można wysledzić, nie odstępuje od ogólnej teorii przesiedlania się pierwotnych mieszkańców kuli ziemskiej. Czeczeńcy mówią językiem osobnym od tatarskiego, lubo ogólnym nazwiskiem Tatarów są mianowani na Kaukazie. Wyprowadzają pochodzenie swe z głębi gór Dagestanu z kamienną Awaryi, gdzie brak pastwisk dokuczac zaczął rozplenioną masie ludności¹².

To nader plastyczny, na poły liryczny oraz pełen intrygujących dygresji opis Kaukazu. Pamiętajmy również w tym miejscu, że to właśnie mityczny Prometeusz, grecki tytan, syn Japeta i Temidy, wykradł niebu ogień i dał go ludziom, aby polepszyć ich nędzny byt. Ludzkość składała się wtedy z samych mężczyzn. Wówczas Zeus kazał Hefajstowi stworzyć Pandorę, pierwszą kobietę i zesłał wraz z nią na rodzaj ludzki ogrom nieszczęść, Prometeusza z kolei kazał przykuć do skały na Kaukazie, gdzie orzeł wyjadał mu nieustannie odrastającą wątrobę. Nareszcie, po setkach lat owej męki, Herakles strzałą z łuku zabił orła, jak również uwolnił Prometeusza na polecenie samego Zeusa. To chyba najstynniejszy mit z Kaukazem w tle, który doczekał się między innymi literackich adaptacji w postaci: tragedii Ajschylosa zatytułowanej *Prometeusz skowany* (ok. 470 p.n.e.), dialogu satyrycznego autorstwa Lukiana z Samosat pt. *Prometeusz albo Kaukaz*, nieukończonej sztuki Johanna Wolfganga Goethego pt. *Prometeusz* (1773), dramatu lirycznego *Prometeusz rozpętany* (1820) Percy Bysshe'a Shelleya, poematu prozą *Prometeusz i Epimeteusz* (1881) Karla Spittelera, poematu *Prometeusz dawca ognia* (1884) Roberta Bridgesa, wariantu legendy greckiej autorstwa André'a Gide'a *Prome-*

11 Tamże.

12 W. Dawid, *Tehe, czyli Zburzenie aulu Dubby. Powieść kaukaska*, Warszawa 1860, s. 5–6.

teusz źle skowany (1889), poematu Karla Spittelera *Prometeusz cierpliwy* (1924) oraz tragedii lirycznej *Prometeusz* (1900) Gabriela Fauré¹³.

Przyjrzyjmy się teraz interesującym nas tu czasom. Polskę łączyły szczególne więzy z Kaukazem (głównie handlowe) już od średniowiecza, acz wzrastaniu wzajemnych stosunków handlowych nie towarzyszył z początku równomierny wzrost relacji kulturalno-politycznych. Polacy traktowali niegdyś Kaukaz raczej jako drogę tranzytową wiodącą wprost do Persji. Nie zapominajmy również, że chociaż Kaukaz położony jest stosunkowo blisko Europy Zachodniej, wiedziano tam o nim dość długo bardzo mało (pewne relacje publikowali na jego temat na przykład kupcy genueńscy, zawsze nader aktywni nad Morzem Czarnym, posłowie do Persji, jadący przez Gruzję i Dagestan oraz misjonarze katolicki). Prawdopodobnie pierwszym Polakiem, który zdał pisemną relację o Kaukazie, był jezuita Tadeusz Krusiński (1675–1756). W jego tłumaczonej na wiele języków książce zatytułowanej *Tragica vertentis belli Persici historia...* (1740) odnajdziemy między innymi obszernie rozdziały autora poświęcone Góralom kaukaskim, Armenii oraz Gruzji. Dość wybitną rolę w pierwszym okresie eksploracji Kaukazu odegrał Jan Potocki (1761–1815). W swych intrygujących badaniach nad prehistorią Słowiańszczyzny zainteresował się on choćby związkami Słowian z Kaukazem i pojechał bezpośrednio obejrzeć te dość mało znane strony. Znaczenie Potockiego dla studiów kaukaskich polegało również na zachęceniu do nich oraz materialnym umożliwieniu ich orientaliście niemieckiemu Juliusowi Heinrichowi Klaprothowi (1783–1835), najwybitniejszemu później znawcy języków kaukaskich, który – wysłany przez Rosyjską Akademię Nauk – dokładnie je sklasyfikował. Ponadto, sympatie i zainteresowania kaukaskie wydawały się wówczas najsilniejsze w samej Anglii, gdzie stanowiły głównie część troski o angielski interes na Wschodzie. Trzeba tu także zwrócić uwagę na ścisłą paralelę, jaka zachodziła między sympatiami czerkieskimi oraz Romantyzmem. Już samo zainteresowanie się wschodem muzułmańskim pozostaje wszak właściwe gustom romantycznym, zaintrygowanie się z kolei Kaukazem warto zaś uważać za część owego szerszego problemu. To natomiast wiąże się z pewnym zamiłowaniem do zjawiska nadzwyczajności. Przecież walka Rosji z Czerkiesami mogła zaspokoić pod tym względem czytelników romantycznych¹⁴. Ludwik Widerszal dodaje:

Już sam jej teren, dzika górską przyroda Kaukazu, dodawał uroku wieściom o tej zawziętej wojnie drobnych plemion góralskich z potężnym imperjum rosyjskim. Był to pozatem przecież kraj mało znany, o którym krążyły najprzeróżniejsze, często fantastyczne całkiem pogłoski, w których zwykle niepowodzenia rosyjskie urastały do rozmiarów decydujących klęsk. Czy nie

13 W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, wyd. 2, Warszawa 1987, s. 932.

14 Zob. L. Widerszal, dz. cyt., s. 24, 219–221, 224–225; J. Reychman, dz. cyt., s. 22–23 oraz M. Ingłot, *Polacy piszący na Kaukazie w pierwszej połowie XIX wieku. Materiały do zagadnienia*, dz. cyt., s. 538–539.

przypominają żywo bohaterów poematów romantycznych ci Polacy – z relacyj prasy europejskiej – dezserterzy rosyjscy, kierujący działaniami wojennymi Górali i przyprawiający przez to swych dawnych panów o dotkliwe straty?¹⁵

Powróćmy jednakże do dalszych dziejów Kaukazu. Gruzja oraz Armenia stanowią bowiem dawny przedmiot sporów turecko-perskich. Od XVI stulecia miało jednak miejsce w owym regionie wyraźne wzmoczenie wpływów rosyjskich. Po wojnie z Turcją (1768–1774) Rosja otrzymała Kabardę, a w 1801 roku przyłączyła do swoich terytoriów wschodnią Gruzję, zaś w latach 1803–1810 zachodnią Gruzję. Natomiast po wojnie rosyjsko-perskiej (1827–1828) zdobyła całe czarnomorskie wybrzeże Kaukazu. Od 1816 roku rozpoczęła ona systematyczny podbój północnego Kaukazu, zakończony w 1864 roku. W czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878) w Kaukazie wybuchło kolejne powstanie, wspierane przez Imperium Osmańskie. Władze carskie traktowały Kaukaz jako rejon strategiczny. Nastąpiła intensywna rusyfikacja okolicznej ludności oraz rozbudowa przemysłu wydobywczego. Od 1890 roku rozwijał się tutaj ruch robotniczy (silna była socjaldemokracja w Gruzji). Pomimo pewnej demokratyzacji krajów Kaukazu w czasach obecnych, wpływy rosyjskie są tu do dziś silnie obecne. To region, gdzie co rusz wybuchają konflikty militarne na tle etniczno-politycznym. W Europie paralelny chyba tylko z Bałkanami, nazywanymi, nie bez kozery, „beczką prochu”¹⁶.

Tehe i Issan

Przejdźmy w tym miejscu do analizowanego w niniejszej pracy tekstu. Dawid stworzył nader zawiłą charakterologicznie postać młodego Issana, bohatera oma-

15 L. Widerszal, dz. cyt., s. 225.

16 *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, dz. cyt., s. 320 oraz L. Widerszal, dz. cyt., s. 24. Por. M. Wojciechowski, *Kaukaski tygiel*, „Tygodnik Powszechny” 1996, nr 9, s. 7; A. Furier, *Historyczne aspekty kulturowego zróżnicowania Kaukazu*, „Sprawy Narodowościowe” 2000, z. 16/17, s. 53–72; I. Adger-Adajew, *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czechenów*, przeł. i współpr. K. Brodacka, Warszawa 2005; E. Matuszek, *Narody Północnego Kaukazu. Historia, kultura, konflikty (1985–1991)*, red. J. Jastrzębska, Toruń 2007; *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, red. K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008; Ch. King, *Widmo wolności. Historia Kaukazu*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2010; A. Furier, *Polski obraz Kaukazu: od relacji zesłańców i podróżników do publikacji naukowych*, „Pro Georgia” 2011, nr 21, s. 139–162; M. Sułtanowna Arsanukajewa, *Polacy i Górale Kaukazu Północnego w XIX i na początku XX wieku: historia wzajemnych stosunków*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2012, t. 8, s. 117–134; T. Anderson, *Chleb i proch. Wędrownica przez góry Gruzji*, przeł. M. Höffner, Wołowiec 2014; M. Hanik, *Przez góry i dzieje Kaukazu*, „Nowe Książki” 2014, nr 9, s. 66–67; A. Szymanowicz, *Pomiędzy Warszawą a Elbrusem i Moskwą. Aktywność niepodległościowa narodów Północnego Kaukazu i polska polityka prometejska*, Wrocław 2017; P. Olszewski, *Relacje polsko-kaukaskie w pamiętnikach i literaturze naukowej: zarys problematyki*, „Niepodległość i Pamięć” 2018, R. 25, nr 3, s. 211–238 oraz *Z badań nad historią i współczesnością Rosji, Azji Centralnej i Kaukazu*, red. nauk. T. Bodio, J. Marszałek-Kawa, Toruń 2019.

wianej tutaj powieści poetyckiej. Wierność Prorokowi i nienawiść do Rosjan-giaurów sprowokuje go w utworze do zabicia własnej ukochanej. To była, zda się, miłość od pierwszego wejrzenia: „Siadł młody Issan, nogi wkrzyż założył,/ I śledząc w tańcu wzniosłej Tehy ruchy,/ Przed której wdzięki dziką duszę korzył,/ Choć zdał się na nie być niemy i głuchy,/ Zrzadka wzrok dziki roziskrzył i srożył”¹⁷. Jego wybrance również nie był on obojętny: „Tylko twoje oczy/ O piękna Tehe jakaś troska mroczy./ Oczy co niegdyś wyraźnie mówiły,/ Że prócz Issana nikt ci nie był miły!”¹⁸. Tehe zginie jednak z jego ręki dlatego, że nosiła na piersiach złoty krzyż – pamiątkę otrzymaną od Polaka. Dla Czeceńca ów religijny atrybut pozostawał nie tylko symbolem wrogiej mu religii, ale i całego znienawidzonego narodu rosyjskiego. Przejawia się tutaj zatem wyraźnie motyw okrutnego człowieka Wschodu, bezwzględnego, żadnego krwi i zemsty farysa¹⁹. Przyjrzyjmy się pokrótce upiornej sylwetce owej postaci oraz towarzyszącym mu osobom w trakcie ich potyczki z giaurami:

Nad kilka minut bój nie potrwał dłużej,
A gęstym trupem ziemia się posiała,
I krew w dymiącej płynęła kałuży:
I nim zdołano raz wystrzelić działa,
Już ptak Czeceńiec na rumaki siadał,
I wolnym krokiem po polanie jechał,
Jadąc swe czyny dzikie rozповідаł,
W tył się oglądał, szyderczo uśmiechał,
Każdy zdobyczą jakąś obciążony:
Ten ładownicę pełną przez ramiony,
Inny karabin z bagnetem zawieszał,
A ów się inną zdobyczą pocieszał,
Wiózł głowę giaura, kałym dla dziewicy²⁰.

Zrekapitulujmy sobie więc przytoczone tutaj fakty. Powieść poetycka Dawida została, podług informacji samego autora, oparta na rzeczywistych wydarzeniach z wiosny 1848 roku²¹. Pisarz konkluduje tu ponadto: „Treść mej powieści wywiązałem w jednym z aułów Małej Czeceńi leżącym u wnijscia do wąwozu gojtyńskiego, sąsiadującego z arguńskim i jemu równoległego. Jeśli strzegłem się wykroczyć przeciw historyczności wydarzeń, to z nierównie większą dokładnością starałem się kreślić rysy charakteru, zwyczajów i obrzędów pokolenia, i najwymowniej oddać panujące jego uczucie”²². Dzieło Dawida wydaje się intrygujące głównie z tego powodu, że przynosi kreację Czeceńca, który został osobiście

17 W. Dawid, dz. cyt., s. 9.

18 Tamże.

19 J. Lasecka-Zielakowa, dz. cyt., s. 113 oraz W. Dawid, dz. cyt., s. 35, 39–40.

20 Tamże, s. 15.

21 Tamże.

22 Tamże, s. 8.

zraniony. Przyrzeczoną mu piękną Tehe oddano bowiem bogatemu Dubbie w czasie, gdy bohatersko walczył z Rosjanami. Dokonuje on zatem straszliwej zemsty na własnym plemieniu, sprzymierza się z wrogiem, z rosyjskimi żołdakami i razem z nimi – w odwecie za poniesioną krzywdę – niszczy aul Dubby. Powstaje wielki zamęt. Mieszkańcy wioski przeklinają sprawcę zbrodni, nikt jednak nie przypuszcza nawet, w najśmielszej wizji, że to sam waleczny Issan – nieprzejednany dotychczas wróg giarów²³. Janina Lasecka-Zielakowa uważa między innymi, że:

Powieść ta podejmuje wątek znany z Jana Bieleckiego Słowackiego. Dawid co prawda sugeruje autentyczność wydarzeń, ale z kolei bohatera – rdzennego Czeceńca, wyposaża w cechy postaci Byrona. Issan – samotny, cierpiący, skłócony ze światem, na krzywdę odpowiadający krwawą lecz szlachetnie argumentowaną, zemstą, tylko poprzez swą waleczność, namiętność uczuć, gwałtowność reakcji i przywiązanie do wiary przodków pozostaje jeszcze człowiekiem Wschodu. Podobnie byroniczny jest Akmet, bohater powieści poetyckiej Edwarda Stefana Machczyńskiego, człowieka, którego los określiła wielka miłość do Temy²⁴.

Obaj przytoczeni bohaterowie polskich pisarzy z kręgu romantycznej literatury Wschodu pozostają farysami (okrutnymi mścicielami, cierpiącymi kochankami, nieustraszonymi rycerzami), nie zapominajmy jednak, że interpretowana tu przez nas powieść Dawida skrzy się od poetyckich opisów Kaukazu (sporo tu literackich wątków kaukaskich z legend góralskich oraz literatury gruzińskiej), niewiarygodnych dziejów owego regionu, acz przeciwstawionych wyraźnie literackiej postaci Issana i jego krwawym, demonicznym wyborom życiowym²⁵. Niekiedy natura odbija zresztą perfekcyjnie metafizyczne nastroje bohatera: „Za temi słupy zagasa jaskrawo/ Słońce, na lodach błyszcząc łuną krwawą./ I gęsty pomrok wnet za władnął światem,/ Tylko się Kaukaz zakrwawił szkarłatem./ A sklep niebieski od zachodniej strony,/ Z rzędem gór białych różowo-czerwony,/ Zdał się w kły zbrojną paszczką tygrysa,/ Kiedy z zdobyczy ciepłą krew wysysa”²⁶. I dalej: „Issan w Arguńskie nabrzmiałe powodzia/ Wiosenną wody rzucił się z rumakiem;/ Po białych pianach płynął żywą łodzią,/ I towarzysom dawał znak kołpakiem./ A Argun wściekły jakby rozgniewany,/ Że ktoś bezkarnie depce jego piany,/ Groźnie zaryczał i mnogie ramiona/ Rozwinał wkoło: zda się w głębiach łona/ Śmiałego jeźdźca już z koniem pogrzyży./ [...] Argun w mokre wieńce/ Obu ogarnął i prowadził jeńce,/ Kędy się tocząc ramiona szerokie,/ Formują zimne otchłanie głębokie,/ Witając jeńców straszna otchłan ryczy,/ Zdała ich żegna słodki śpiew dziewiczy”²⁷. Natura toczy tutaj zatem śmiertelny bój z Issanem i jego koniem, którzy wychodzą z tej potyczki zwycięsko.

23 J. Lasecka-Zielakowa, dz. cyt., s. 115 oraz W. Dawid, dz. cyt., s. 16–28.

24 J. Lasecka-Zielakowa, dz. cyt., s. 115.

25 L. Widerszal, dz. cyt., s. 233.

26 W. Dawid, dz. cyt., s. 17.

27 Tamże, s. 33–34.

Nie inaczej jest w przypadku Tehe, głównej bohaterki utworu, uosabianej poetycko przez piękno przyrody, jej wyraźnie arkadyjski wymiar, właściwy częstokroć dla ówczesnych opisów Wschodu (krajiny wolności oraz natury): „Wnet postawiono dorodną dziewicę./ A ledwie czadrę, co jęj kryła lice/ Zdjęto znad oczu, o dziwny widoku!/ Jak wschodzi ranek z pod gazy obłoku./ Lecz ranek cichy, najpóźniejszych dni kwietnia./ Nie ten, za którym pała spieka letnia./ Tak licem wkoło błyska branka młoda [...]”²⁸. Następnie natura utożsamia się z zakochanym, lecz okrutnym Issanem i jego piękną, acz naznaczoną tragizmem wybranką: „A gdy swą Tehe do piersi przyciska,/ Zda mu się niebo, co ponad nim błyska,/ Razem z kochanką do górnego łona/ Tuli go w jasne objąwszy ramiona./ I tak mu słodko bując w tęp objęciu,/ Jak w lekkiej chmurze młodemu orłociu”²⁹.

Ponosi ona niestety makabryczną śmierć z rąk przyobiecane jej do zamążpójścia Issana, którego darzyła nader głębokim uczuciem. Nadaje ona symbolicznie przesłaniu owego tekstu charakter iście minorowy, ze wszech miar dramatyczny. Tylko pisarz ocala misternie ten świat – poprzez swoje dzieło – od pochopnego zapomnienia. Tworząc z niego liryczne uniwersum, zakłute subtelnie w stronicie swej mini-powieści, unieśmiertelnia bowiem, ku przestrodze przyszłych pokoleń, zawartą w niej historię. Niech za puentę niniejszej pracy posłużą nam tutaj słowa autora *Tehe*...: „Może spokojne i szczęśliwe łono/ Urodzi przyszłość szczęśliwszą, zieloną,/ Dla której wojna, rzeź, mord i rabunek/ Będzie jak powieść o strachach piastunek”³⁰.

Bibliografia

- Adger-Adajew I., *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czechenów*, przeł. i współpr. K. Brodacka, Warszawa 2005.
- Anderson T., *Chleb i proch. Wędrowka przez góry Gruzji*, przeł. M. Höffner, Wołowiec 2014.
- Budrewicz T., *Dawid Wincenty Wojciech (1816–1897)*, [w:] *Suwalski słownik biograficzny*, t. 1, kier. J. Brzozowski, red. Z. Fałtynowicz, Suwałki 2021, s. 113–115.
- Dawid W., *Tehe, czyli Zburzenie aulu Dubby. Powieść kaukaska*, Warszawa 1860.
- Furier A., *Historyczne aspekty kulturowego zróżnicowania Kaukazu*, „Sprawy Narodowościowe” 2000, z. 16/17.
- Ingot M., *Polacy piszący na Kaukazie w pierwszej połowie XIX wieku. Materiały do zagadnienia*, „Pamiętnik Literacki” 1957, z. 2.
- Ingot M., *Rosja i Rosjanie w oczach polskich kaukazyjczyków*, [w:] *Spotkania literackie. Z dziejów powiazań polsko-rosyjskich w dobie romantyzmu i neoromantyzmu*, red. B. Galster, J. Kamionkowska przy współudz. A. Piorunowej, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.

28 Tamże, s. 37.

29 Tamże, s. 38.

30 Tamże, s. 24.

- King Ch., *Widmo wolności. Historia Kaukazu*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2010.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, wyd. 2, Warszawa 1987.
- Kubacki W., *Malwy na Kaukazie*, Warszawa 1969.
- Lasecka-Zielakowa J., *Powieść poetycka w Polsce w okresie romantyzmu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1990.
- Małysz Z., *Polacy na Kaukazie w XIX w. Zderzenie czy współpraca? Przyczynek do analizy historyczno-społecznej na podstawie wspomnień z epoki*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2017, t. 21.
- Matuszek E., *Narody Północnego Kaukazu. Historia, kultura, konflikty (1985–1991)*, red. J. Jastrzębska, Toruń 2007.
- Reychman J., *Polacy w górach Kaukazu do końca XIX w.*, „Wierchy” 1954, t. XXIII.
- Sułtanowna Arsanukajewa M., *Polacy i Górale Kaukazu Północnego w XIX i na początku XX wieku: historia wzajemnych stosunków*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2012, t. 8.
- Widerszal L., *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w latach 1831–1863*, reprint wyd. I rozsz., Warszawa 2011.
- Wojciechowski M., *Kaukaski tygiel*, „Tygodnik Powszechny” 1996, nr 9.

Michał Siedlecki

The Lukasz Górnicki Library in Białystok

CAUCASIAN THEMES IN WINCENTY DAWID'S NOVEL TEHE, CZYLI ZBURZENIE AULU DUBBY

Summary

In his article, Michał Siedlecki explores the Caucasian themes in the novel “Tehe, czyli Zburzenie aulu Dubby” by Wincenty Dawid. According to the author himself, this work was based on the events of the spring of 1848. The writer created a very complex character of the young Issan. Faithfulness to the Prophet and hatred of Russian gjaurs will provoke him to kill Tehe, his beloved, poetically personified by the beauty of nature, which adds an Arcadian dimension to the whole story in the manner typical of the 19-th century descriptions of the East (the land of freedom and nature). Only the writer saves this world from oblivion. By creating a lyrical, subtly enchanted universe, Dawid sends a warning to future generations.

Keywords: Wincenty Dawid, Caucasian group of poets, Caucasus, East, Romanticism.